

Tymon, Jacy wtedy b

Będę tam za lat 15 czy 20
Wielu z nas już się przeniesie na przedmieścia
Taki plan ma przecież każdy bez ściemy
Pytanie mam
Jacy wtedy będziemy.
Spójrz na tych co bujają się z tobą
Czy będą inną czy ta samą osobą
Kiedy hiphopowe głowy naznaczą siwe włosy albo łysiny
I się poplącą nasze losy
Życiowe sztośy alkohol i za młodu buchy
Dadzą nam ciśnienie wysokie i wielkie brzuchy
Czujesz nie tylko tekst i bit będzie wypasiony
Letnie miłości zmieniają się w nasze żony
Mówię o czasach gdy będziemy za starzy by do siebie
Mówić elo dzieciaku to się już nie zdarzy
Bo jak tak mówi to kogoś kto ma na głowie małolata
Dzikiego jak my dziś może elo tata.
Tymon pomyśl o tym jak to będzie za kilkadziesiąt lat
Co się zmieni pomyśl o tym.

Ref.x2

Będę tam za lat 15 czy 20
Wielu z nas już się przeniesie na przedmieścia
Taki plan ma przecież każdy bez ściemy
Pytanie mam
Jacy wtedy będziemy
Czujesz
Z tych w moim wieku nie wielu na hiphopie zbije szmal
Za wcześnie zaczynaliśmy by
Ktoś nam więcej niż szacunek dał
Pieniądze dostaną ci co przyjdą po nas
My inaczej spełnimy nasze sny o milionach
Biznesy własne uczciwie i na podatki
Albo ściemnione
Wiesz bilans musi być dodatni
Będą bankiety jubileuszowe fety
Bawi mnie Kajah tylko idole młodości
Dla gości szampan
Jakiś gówniarz jest DJem
W głośniku Jajo (nie jestem kurwa biznesmenem)
Albo Tede pamiętacie to (jaram to jaram)
I wszystkich zalewa wtedy wspomnień fala
Tego nam nie daje żaden z tych co ciągną to dalej
Te nowe składy
Ulubieńcy naszych kochanek ich dzieci
Tak leci do przodu czas płynie jak bębny i bas
Ja będę tam

Refx2

Będę tam za lat 15 czy 20
Wielu z nas już się przeniesie na przedmieścia
Taki plan ma przecież każdy bez ściemy
Pytanie mam
Jacy wtedy będziemy
Czujesz
Za dwadzieścia kilka lat już będzie czas by odpoczywać
Nie dla wszystkich przeszłość się odzywa
Kiedyś w klubie nikt kieliszków nie liczył
Dziś butelek nie policzysz wyniszczeni alkoholicy
Kiedyś przepalone płuco
Dziś złe samopoczucie
Nocny kaszel w komorze lewej kłucie
Dziś mówię ci gówniarzu
Kiedyś mówią mi dziś spadaj penerze
Kiedyś ja mam to co ty
A chwile jak ulotka ulotne już ulecą

Zostaną opowieści grzeczne przekazywane dzieciom
Chyba że uda się nam przy szczęściu dużym
Błędów ojców i matek nie powtórzyć
Ale czy oni mieli plany od naszych inne
Nadzieje mniej naiwne myśli mniej niewinne
Co ma być to będzie ważne by mieć swoje miejsce na świecie
Ja swoje mam będę tam
Refx2
Będę tam za lat 15 czy 20
Wielu z nas już się przeniesie na przedmieścia
Taki plan ma przecież każdy bez ściemy
Pytanie mam
Jacy wtedy będziemy
Czujesz